



Festiwal masek iberyjskich, Lizbona, 2018, fot. Wojciech Dudzik

nie zawsze bowiem maska należy do jej nosiciela. Bywa kupowana, dziedziczona, ale też wypożyczana bezpłatnie od gminy lub stowarzyszenia (tak jest w tyrolskim Imst) albo za opłatą od rzeźbiarza (jak często w Lötschental w Szwajcarii). Ale to oddzielny temat.

Maska i jej tworzywo

W wyborze materiałów, z jakich wykonywane są maski karnawałowe, niemal nie ma ograniczeń. Najszerzej można podzielić te materiały na organiczne i nieorganiczne, naturalne i sztuczne. W maskach obrzędowych i neobrzędowych dominuje drewno, ale są też maski z tkaniny, z usztywnionego płótna, z wełny, z frędzli, z koronek, z filcu, ze skóry, z wosku, z cienkiego drutu, ze sznurka, z siatki, gazy, tiulu, z *papier-mâché*, kartonu, papieru, blachy, z końskiego włosia, z piór, z naturaliów (kory, korka, liści, jedliny, szyszek, muszli ślimaków), gliny, słomy, łyka, ostrużyn, a nawet z ciasta; dzisiaj też masowo z lateksu i plastiku. Wybór tworzywa determinuje



Kostium z tzw. naturaliów, Laufar, Cerčno, Słowenia, fot. Jason Gardner